

**ABSTRAKT:** Korespondencja kardynała Carla Barberiniego, protektora Polski w kurii rzymskiej (1681–1704), przechowywana w Bibliotece Apostolskiej Watykańskiej (zespół Barberini Latini), zawiera informacje o podróży do Rzymu Jerzego Szymonowicza i Jana Reisnera, malarzy Jana III Sobieskiego. W artykule zweryfikowano i uzupełniono ustalenia Marii Domin z 2010 roku oraz skonfrontowano je z dotychczasowym stanem badań. Listy wymieniane przez Barberiniego z królem i jego sekretarzem Tommaso Talentim wskazują, że malarze przybyli do Rzymu jeszcze za życia poprzedniego protektora Polski, kardynała Pietra Vidoniego (zm. 1681). Barberini od stycznia 1682 do początku 1683 roku wspierał ich edukację, umożliwiając kopiowanie dzieł ze zbiorów własnych i brata Maffea, księcia Palestriny, pośredniczył w kontaktach z architektem specjalizującym się w projektowaniu maszyn i dekoracji teatralnych oraz informował króla o ich postępach. Z listów wynika, że Szymonowicz był starszy od Reisnera, urodzonego ok. 1655 roku, co oznacza, że urodził się nie ok. 1660 roku, jak dotychczas sądzono, lecz dekadę wcześniej. Na uwagę zasługuje wątek obyczajowo-kryminalny dotyczący domniemanej kradzieży dwóch obrazów ze skrzyń powracających do ojczyzny malarzy.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Jerzy Szymonowicz Eleuter Siemiginowski, Jan Reisner, Carlo Barberini

# PODRÓŻ JERZEGO SZYMONOWICZA I JANA REISNERA DO ITALII W ŚWIETLE KORESPONDENCJI KARDYNAŁA CARLA BARBERINIEGO

DOI: 10.5604/01.3001.0055.1373

*Mirosława Sobczyńska-Szczepańska*  
*Uniwersytet Śląski w Katowicach*

*Studia Wilanowskie*  
t. XXXI, 2024, s. 313–355  
Rocznik, E-ISSN: 2720-0116

**ABSTRACT:** The correspondence of Cardinal Carlo Barberini, protector of Poland in the Roman curia (1681–1704), held in the Vatican Apostolic Library (Barberini Latini ensemble), contains information about the trip to Rome of Jerzy Szymonowicz and Jan Reisner, painters of John III Sobieski. The article verifies and supplements Maria Domin's 2010 findings and confronts them with the state of research to date. Letters exchanged by Barberini with the king and his secretary Tommaso Talenti indicate that the painters arrived in Rome while the previous protector of Poland, Cardinal Pietro Vidoni (d. 1681), was still alive. Barberini supported their education from January 1682 to early 1683, allowing them to copy works from his own collection and that of his brother Maffeo, Duke of Palestrina, acted as a go-between in their contacts with an architect specializing in designing machinery and theater decorations, and kept the king informed of their progress. The letters show that Szymonowicz was older than Reisner, born around 1655; this means that Szymonowicz had been born not ca. 1660, as previously thought, but about a decade earlier. Particularly noteworthy is the moral and criminal plot concerning the alleged theft of two paintings from the chests of painters returning to their homeland.

**KEYWORDS:** Jerzy Szymonowicz Eleuter Siemiginowski, Jan Reisner, Carlo Barberini

W 2010 roku ukazał się tekst *Jerzy Szymonowicz (Siemiginowski) i Jan Reisner (Riesner) – stypendyści Jana III Sobieskiego w Rzymie* pióra Marii Domin, znawczynie stosunków dyplomatycznych między Rzeczpospolitą a Stolicą Apostolską w drugiej połowie XVII wieku<sup>1</sup>. Autorka wskazuje korespondencję kardynała Carla Barberiniego, prorektora Polski w kurii rzymskiej od 30 kwietnia 1681 roku do śmierci 2 października 1704 roku, przechowywaną w Bibliotece Apostolskiej Watykańskiej, jako ważne źródło nie tylko dla historyków, ale również historyków sztuki<sup>2</sup>. Listy wymieniane przez włoskiego hierarchę z Janem III Sobieskim i jego sekretarzem Tommasem Talentim zawierają informacje dotyczące podróży Jerzego Szymonowicza i Jana Reisnera do Italii, a także wzmianki świadczące o zamiłowaniu polskiego króla do malarstwa. Niestety, rzeczona publikacja uszła uwadze autorów kolejnych prac traktujących o rzymskiej edukacji obu malarzy<sup>3</sup>. Temat ów Maria Domin przedstawiła – jak sama podkreśla – jednostronnie, co dało asumpt do jego ponownego podjęcia w niniejszym artykule. Wnikliwa analiza korespondencji kardynała Barberiniego, przeprowadzona

- 1 M. Domin, *Jerzy Szymonowicz (Siemiginowski) i Jan Reisner (Riesner) – stypendyści Jana III Sobieskiego w Rzymie*, w: *Amicissima. Studia Magdalene Piwocka oblata*, kom. red. G. Korpala et al., Kraków 2010, s. 331–336.
- 2 Korespondencja kardynała Carla Barberiniego z polskim królem i jego sekretarzem, a także z królową Marią Kazimiłą, doczekała się edycji (w wyborze) przygotowanej przez Gaetana Platanię. Zob. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti segretario intimo del Re di Polonia con Carlo Barberini protettore del regno*, oprac. G. Platania, Viterbo 2004 (Acta Barberiniana 1); *Corrispondenza tra Giovanni III Sobieski, re di Polonia con Carlo Barberini protettore del regno (1681–1696)*, oprac. G. Platania, Viterbo [2011] (Acta Barberiniana 2); *Corrispondenza di Maria Kazimiera Sobieska regina di Polonia, con Carlo Barberini protettore del regno (1681–1699) e il soggiorno romano di una famiglia polacca in esilio*, wyd. G. Platania, Viterbo 2016 (Acta Barberiniana 3). Por. G. Platania, *L'inedita corrispondenza di Jan III Sobieski e Carlo Barberini, cardinale protettore del regno*, „Studia Wilanowskie”, t. 22, 2015, s. 99–119.
- 3 M. Karpowicz, *Stypendyści królewscy z Rzymie*, w: *Primus inter pares. Pierwszy wśród równych, czyli opowieść o królu Janie III*, red. D. Walawender-Musz, Warszawa 2013, s. 108–114; T. Bernatowicz, *Jan Reisner w Akademii św. Łukasza. Artysta a polityka króla Jana III i papieża Innocentego XI*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 68, 2020, nr 4, s. 159–191; M. Sobczyńska-Szczepeńska, K. Pyzel, *Jerzy Szymonowicz i Jan Reisner w Rzymie – obalenie mitów*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 85, 2023, nr 1, s. 69–93. Publikacja M. Domin nie została również uwzględniona przez autorów biogramów Reisnera i Szymonowicza z 2016. Zob. P. Migasiewicz, *Reisner Jan*, w: *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz et al., Warszawa 2016, s. 382–384; *idem*, *Siemiginowski (Szymonowicz Eleuter) Jerzy*, w: *ibidem*, s. 422–424; K. Kolendo-Korczak, *Siemiginowski Szymonowicz Jerzy Eleuter*, w: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. *Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 10, red. U. Makowska, Warszawa 2016, s. 466–475. Pewne informacje na temat pobytu Szymonowicza i Reisnera w Rzymie, zaczerpnięte z edycji korespondencji Carla Barberiniego, podaje Magdalena Górka na marginesie swoich rozważań na temat graficznej tezy dedykowanej Janowi III przez bratanków kardynała, Urbana i Taddea, zob. M. Górka, *Zbawca Europy. O graficznych tezach gloryfikujących Jana III Sobieskiego*, Warszawa 2017, s. 64–65.

w oparciu o materiały archiwalne<sup>4</sup>, pozwoliła na weryfikację i uzupełnienie cennych ustaleń badaczki, które następnie zostały skonfrontowane z dotychczasowym stanem badań<sup>5</sup>.

Pierwsza chronologicznie wzmianka na temat podróży do Italii Szymonowicza i Reisnera pochodzi z 12 listopada 1681 roku. W liście wystosowanym tego dnia do Carla Barberiniego Jan III wspomina, że jeszcze za życia kardynała Vidoniego, poprzedniego protektora Polski, podjął decyzję o wysłaniu do Rzymu dwóch młodych malarzy, aby poprzez naukę w tamtejszych „*accademie dei virtuosi*” oraz obcowanie z najlepszymi obrazami mogli doskonalić się w ich tworzeniu<sup>6</sup>. Z pewnością nie miał na myśli Akademii Wirtuozów (*Accademia dei Virtuosi*)<sup>7</sup>, będącej stowarzyszeniem artystów niosącym pomoc charytatywną, lecz instytucje, które prowadziły działalność dydaktyczną, czyli Akademię Świętego Łukasza i Akademię Francuską. Monarcha poprosił kardynała, aby roztoczył nad młodzieńcami opiekę oraz umożliwił im kopiowanie obrazów z jego kolekcji. 12 listopada 1681 roku list do Barberiniego skierował również Tommaso Talenti. Sekretarz królewski podał nazwiska rekomendowanych malarzy i zaznaczył, że polski monarcha żywi nadzieję, iż na tym etapie osiągnęli już sporą biegłość, dodając, że są bardzo bliscy sercu króla, wielkiego miłośnika, znawcy i kolekcjonera malarstwa<sup>8</sup>.

Maria Domin wysunęła przypuszczenie, że polscy artyści przybyli nad Tyber w drugiej połowie grudnia roku 1681 bądź w pierwszych dniach kolejnego, przywożąc ze sobą listy polecające do Barberiniego i, naj-

4 Biblioteca Apostolica Vaticana (dalej: BAV), Barberini Latini (dalej: Barb. Lat.), sygn. 6622, Lettere italiane di Giovanni III Sobieski scritte dal 14 settembre 1674 al 12 dicembre 1685 ai cardinali Francesco e Carlo Barberini; sygn. 6649, Lettere (registro) sugli affari di Polonia scritte dal 31 maggio 1681 al 25 luglio 1682 dal cardinale Carlo Barberini; sygn. 6650, Lettere (registro) sugli affari di Polonia scritte dal 27 luglio 1682 al 25 maggio 1688 dal cardinale Carlo Barberini; sygn. 6655, Lettere di Tommaso Talenti segretario intimo di Giovanni III Sobieski scritte dal 30 aprile 1681 al 25 dicembre 1683 al cardinale Carlo Barberini; sygn. 6667, Lettere autografe di Antonio Bassani ministro delle Poste di Polonia in Venezia scritte dal 24 maggio 1681 al 23 luglio 1683 al cardinale Carlo Barberini. Opis jednostek aktowych za: G. Platania, *Le fonti per la storia d'Europa orientale: la Polonia e la Santa Sede*, w: *Gli archivi della Santa Sede come fonte per la storia moderna e contemporanea*, red. M. Sanfilippo, G. Pizzorusso, Viterbo 2001, s. 197, 202–203.

5 Najnowsze ustalenia na temat pobytu Szymonowicza i Reisnera w Rzymie na podstawie dokumentów z archiwum Akademii Świętego Łukasza oraz wcześniejszy stan badań zob. M. Sobczyńska-Szczepańska, K. Pyzel, *op. cit.*

6 BAV, Barb. Lat., 6622, k. 37r. Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 95, przyp. 410; M. Domin, *op. cit.*, s. 332; G. Platania, *L'inedita corrispondenza...*, s. 100–101; *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 122; M. Górka, *op. cit.*, s. 64–65.

7 Pełna nazwa instytucji: La Pontificia Insigne Accademia di Belle Arti e Letteratura dei Virtuosi al Pantheon.

8 BAV, Barb. Lat., 6655 k. 68rv. Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 94–95; M. Domin, *op. cit.*, s. 332.

pewniej, do innych osobistości<sup>9</sup>. Jednakże, biorąc pod uwagę, że Szymonowicz wygrał konkurs w pierwszej klasie malarstwa zorganizowany przez Akademię Świętego Łukasza 13 grudnia 1681 roku<sup>10</sup>, jego rzymska edukacja musiała rozpocząć się co najmniej kilka miesięcy wcześniej, wydaje się bowiem mało prawdopodobne, żeby młody adept sztuki tuż po przybyciu do Rzymu mógł zwyciężyć w rywalizacji w najwyższej klasie, i to przy sporej konkurencji (w pierwszej klasie malarstwa przyznano aż siedem nagród). Ponadto na pewno nie zdołałby przygotować w kilka dni pracy konkursowej, której temat zwyczajowo podawano z kilkutygodniowym wyprzedzeniem. Wszystko wskazuje więc na to, że za życia kardynała Pietra Vidoniego, pełniącego funkcję protektora Polski od 1676 roku do śmierci 5 stycznia 1681 roku, Jan III nie tylko postanowił wysłać Szymonowicza i Reisnera do Rzymu, ale również zrealizował ten zamiar. Pytanie, kiedy dokładnie tam przybyli, na obecnym etapie badań musi pozostać bez odpowiedzi<sup>11</sup>.

Werdykt komisji konkursowej z 13 grudnia 1681 roku podano do publicznej wiadomości 11 stycznia 1682 roku, podczas uroczystej ceremonii zwanej *accademia*, w której wziął udział Carlo Barberini, od 1679 roku piastujący godność protektora Akademii Świętego Łukasza<sup>12</sup>. Trzy dni później napisał on do polskiego króla, iż dopiero co poznał rekomendowanych przez niego malarzy: przyjął ich, jak tylko otrzymał listy z 12 listopada, a także zapewnił dostęp do kolekcji swojej oraz swego brata Maffea, księcia Palestriny<sup>13</sup>. Obiecał, że wykonane przez nich kopie

9 M. Domin, *op. cit.*, s. 332–333. Pośrednio taką opinię wyraża również M. Górską, pisząc, że „król Polski zwrócił się do kardynała Barberiniego, gdy podjął decyzję o wysłaniu do Rzymu na naukę dwóch młodych adeptów sztuki malarskiej”, zob. M. Górską, *op. cit.*, s. 64.

10 M. Sobczyńska-Szczepańska, K. Pyzel, *op. cit.*, s. 71–72.

11 M. Karpowicz, a za nim większość badaczy, przyjmuje, że artyści wyjechali do Rzymu najpóźniej w 1677 roku, zob. M. Karpowicz, *Jerzy Eleuter Siemiginowski malarz polskiego baroku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1974, s. 15; R. Sulewska, *Jerzy Eleuter Siemiginowski (Szymonowicz)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 37, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 39; P. Migasiewicz, *Siemiginowski...*, s. 422; K. Kolendo-Korcza, *op. cit.*, s. 467. M. Heydel podaje, że Reisner został wysłany do Italii wkrótce po tym, jak związał się z dworem królewskim około 1678 roku, zob. M. Heydel, *Reisner Jan*, w: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*. *Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 8, red. U. Makowska, K. Mikocka-Rachubowa, Warszawa 2007, s. 293. Hipoteza T. Bernatowicza, iż malarze przybyli do Wiecznego Miasta na początku 1678 roku w orszaku poselskim księcia Michała Kazimierza Radziwiłła nie znajduje potwierdzenia w źródłach, zob. M. Sobczyńska-Szczepańska, K. Pyzel, *op. cit.*, s. 89; por. T. Bernatowicz, *op. cit.*, s. 160–161.

12 Archivio storico di San Luca (dalej: ASSL), sygn. 45, Libro delle resoluzioni e decreti fatti nelle congregazioni accademiche e generali delli signori accademici del disegno, pittori, scultori et architetti di Roma dall'anno 1674 sino a tutto il 1699, essendo segretario io Giuseppe Ghezzi pittore e cittadino ascolano, k. 95r, 97v. Por. M. Karpowicz, *Jerzy Eleuter Siemiginowski...*, s. 17, 19; M. Sobczyńska-Szczepańska, K. Pyzel, *op. cit.*, s. 72.

13 BAV, Barb. Lat., 6649, k. 89r. Por. M. Domin, *op. cit.*, s. 333; *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 224.

wyśle królowi, aby ten mógł przekonać się o postępach, jakie poczynili. Jako świadectwo ich pracowitości oprócz sukcesu odniesionego przez Szymonowicza w konkursie akademickim wskazał bardzo dobrze rokujące rysunki wykonane przez obydwu młodzieńców podczas studiów. Na koniec kardynał zapewnił monarchę, że zasługują na jego dalsze łaski. W odpowiedzi z 18 lutego Jan III wyraził wdzięczność za świadczone mu przysługi, zapewniając, że da jej dowód przy najbliższej okazji<sup>14</sup>.

Reisner nie otrzymał wyróżnienia w 1681 roku, co – zważywszy, że w konkursach w 1679 i 1680 roku uhonorowano wszystkich uczestników<sup>15</sup> – może oznaczać, iż nie zdążył wykonać na czas pracy konkursowej. Notabene, 5 października termin rywalizacji został przesunięty o dwa miesiące, z 12 października na 14 grudnia (*de facto* 13 grudnia), z powodu – wedle słów sekretarza Akademii Giuseppe Ghezzi – braku gotowości studentów<sup>16</sup>. Oczywiście nie można wykluczyć, że Polak przystąpił do konkursu, ale nie zdał egzaminu doraźnego, polegającego na wykonaniu szkicu na nieznanym wcześniej temat, który jury konfrontowało z rysunkiem konkursowym.

W kolejnym konkursie, 4 października 1682 roku, Reisner zdobył pierwszą nagrodę w pierwszej klasie architektury, którą odebrał tydzień później podczas uroczystej ceremonii, w obecności Carla Barberiniego, protektora Akademii<sup>17</sup>. Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVII wieku konkurs w dziedzinie architektury cieszył się znikomym zainteresowaniem: w latach 1679, 1680, 1681 i 1682 zorganizowano go jedynie w pierwszej klasie, nagradzając tylko jednego uczestnika. Sugeruje to, że zwycięzcy nie mieli rywali, a ich prac nie poddawano ocenie, o czym wprost informuje protokół z konkursu z 1680 roku: przyznano nagrodę „senz'altra giudicatura”<sup>18</sup>. Mimo że opisane okoliczności znacznie obniżają rangę odniesionego przez Reisnera sukcesu, Carlo Barberini w liście z 23 października nie omieszkiał obwieścić Talentiemu, iż młody malarz otrzymał nagrodę za swoje studia („hebbe il premio de' suoi studii”)<sup>19</sup>, co – jak skomentował królewski sekretarz w odpowiedzi

14 BAV, Barb. Lat., 6622, k. 74r.

15 W protokołach pokonkursowych, zwykle zawierających jedynie wykaz osób nagrodzonych, w 1679 i 1680 roku zamieszczono również listę uczestników. ASSL, sygn 45, Libro delle resolutioni e decreti..., k. 71v–72r, 87v–88r. Por. M. Sobczyńska-Szczepeńska, K. Pyzel, *op. cit.*, s. 72.

16 ASSL, sygn 45, Libro delle resolutioni e decreti..., k. 93. Por. M. Sobczyńska-Szczepeńska, K. Pyzel, *op. cit.*, s. 72.

17 ASSL, sygn. 45, Libro delle resolutioni e decreti..., k. 102r–104r. Por. M. Sobczyńska-Szczepeńska, K. Pyzel, *op. cit.*, s. 74.

18 ASSL, sygn. 45, Libro delle resolutioni e decreti..., k. 88r. Por. M. Sobczyńska-Szczepeńska, K. Pyzel, *op. cit.*, s. 75–76.

19 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 25v. Por. M. Domin, *op. cit.*, s. 333.

z 23 listopada – sprawiło polskiemu monarsze ogromną radość<sup>20</sup>. Warto zauważyć, że w omawianej korespondencji brak wzmianki na temat nadania młodzieńcom enigmatycznego tytułu *accademico studente*: 6 września 1682 roku kongregacja akademicka uhonorowała nim Szymonowicza, a 1 listopada – Reisnera<sup>21</sup>.

Słowa kardynała Barberiniego, że w konkursie z 1682 roku nagroda przypadła w udziale najmłodszemu z malarzy królewskich („il più giovane di questi pittori regii”<sup>22</sup>) stoją w sprzeczności z powszechnym przeświadczeniem, iż Reisner był starszy od Szymonowicza. M. Gębarowicz, a za nim inni badacze, przyjął, że drugi z artystów przyszedł na świat około 1660 roku, ponieważ w dedykacji, którą opatrzył serię sztychów z 1682 roku, ofiarowanych księciu Liviowi Odescalchiemu, nazywał je „młodocianą swoją pracą” i „nieudolnymi pierwocinami swych wysiłków”<sup>23</sup>. Datę tę należy jednak przesunąć na początek lat pięćdziesiątych, skoro Reisner urodził się około 1655 roku (inskrupcja na epitafium w farrze w Węgrowie głosi, że zmarł 9 grudnia 1713 roku w wieku 58 lat)<sup>24</sup>. Szymonowicz, udając się do Rzymu, liczył zatem około trzydziestu, a nie dwudziestu lat, co uwiarygadnia informację zawartą w wywodzie jego pokrewieństwa z Siemiginowskimi z 1701 roku (znanym z odpisu z 1783 roku) o tym, że wcześniej odbył podróż edukacyjną do Francji<sup>25</sup>.

W liście z 11 lipca 1682 roku Barberini, wspomniawszy królewskiemu sekretarzowi, że polscy malarze skopiowali kolejne dzieła z jego kolekcji, zapytał o termin ich powrotu, ponieważ chciał im przekazać podarunek dla króla<sup>26</sup>. Jak wynika z listu z 5 września, chodziło o obraz Andrei Sacchiego, który ze względu na rozbudowaną ramę okazał się jednak zbyt duży, aby mogli za-

20 BAV, Barb. Lat., 6655, k. 201v. Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 159.

21 ASSL, sygn. 45, Libro delle resolutioni e decreti, k. 100v, 103v, 107v. Por. M. Sobczyńska-Szczepeńska, K. Pyzel, *op. cit.*, s. 78–81. Obok stypendystów króla Jana III w ten sposób wyróżniono tylko Francuza Noëla Jouveneta. Należy podkreślić, że tytuł *accademico studente* nie był tożsamy z godnością *accademico di merito*, uprawniającą do zasiadania w kongregacjach Akademii oraz obejmowania stanowisk w tej instytucji.

22 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 25v.

23 M. Gębarowicz, *Młodość i pierwsze prace Jerzego Eleutera Szymonowicza-Siemiginowskiego*, Lwów 1925, s. 10. Por. M. Karpowicz, *Przyczynki do działalności Jerzego Eleutera Szymonowicza-Siemiginowskiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 17, 1955, nr 2, s. 262; R. Sulewska, *op. cit.*, s. 39; P. Migasiewicz, *Siemiginowski...*, s. 422; K. Kolenko-Korczak, *op. cit.*, s. 466.

24 M. Karpowicz, *Jan Reisner – zapomniany malarz i architekt*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 21, 1959, nr 1, s. 72.

25 M. Karpowicz, *Jerzy Eleuter Siemiginowski...*, s. 14, 182–183. Wypis z owego dokumentu M. Karpowicz otrzymał od M. Gębarowicza. Zob. *Ibidem*, s. 24, przyp. 89.

26 BAV, Barb. Lat., 6649, k. 139r. Talenti podziękował za te wieści w liście z 5 sierpnia. Zob. BAV, Barb. Lat., 6655, k. 153v–154r. Stwierdzenie M. Domin, że „król nosił się z zamiarem odwołania swych malarzy” już w połowie 1682 roku nie znajduje potwierdzenia w omawianej korespondencji. Zob. M. Domin, *op. cit.*, s. 334.

brać go ze sobą, zwłaszcza że mieli wieść wykonane przez siebie kopie. Co najmniej jedna, Św. *Maria Magdalena* według Guida Reniego, już wcześniej „została wysłana z mozaikami” przez opata Mondiniego<sup>27</sup>. Pod koniec stycznia Talenti powiadomił kardynała, że król otrzymał wreszcie trzy skrzynie zawierające obrazy i mozaiki, a wspomniana kopia, „fatta dai suoi pittori” („wykonana przez jego malarzy”), wzbudziła jego szczególnie zachwyty<sup>28</sup>.

W liście z 9 września 1682 roku Talenti poinformował kardynała, że woła króla jest, by malarze pozostali w Rzymie do stycznia i wzięli lekcje u jakiegoś „architetto teatrale” znającego się na „le prospettive e le machine”<sup>29</sup>. Ponadto poprosił go, by przed wyjazdem młodzieńców z Wiecznego Miasta wręczył im listy polecające do Florencji „per farli vedere ciò che vi è di buono in quella città”<sup>30</sup>. 10 października 1682 roku Barberini odpisał, iż na prośbę malarzy zwrócił się do Pietra Del Po, aby przyjął ich na naukę, na co ten przystał, ale tylko dlatego, że chodziło o cudzoziemców<sup>31</sup>. Jako że Del Po zażądał wysokiego wynagrodzenia, kardynał zadeklarował, że może zaoferować młodzieńcom usługi swego architekta, choć nie wie, czy okaże się on pomocny, zważywszy, iż projektowanie scenografii i maszyn wymaga specyficznych umiejętności. Dodał, że młodzieńcy nadal uczą się i kopiują jego obrazy. Ponadto w liście z 23 października (zawierającym wiadomość o nagrodzie przyznanej Reisnerowi) Barberini zapewnił, że zarekomenduje ich każdemu, kogo wskażą, aby mogli rozwinąć swoje umiejętności i lepiej służyć królowi<sup>32</sup>. 8 listopada Talenti w imieniu króla podziękował za opiekę oraz patronat nad młodymi malarzami oraz obiecał, że „signor Po” otrzyma sowitą zapłatę<sup>33</sup>, jednak zanim ta wiadomość dotarła do Bar-

27 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 16. Według M. Domin skrzynie z dziełami sztuki zostały wysłane do Wenecji, skąd zabrali je do Rzeczypospolitej muzycy, którzy mieli dołączyć do kapeli królewskiej. Badaczka pomyliła słowo „musaici” (mozaiki) z „musici” (muzycy) we frazie „fu mandata con i musaici”. Zob. M. Domin, *op. cit.*, s. 333. Począwszy od 1 października, w listach wzmiankowany jest muzyk Pietro Benedetti, któremu polecono, by odebrał w Wenecji wysłany tam z Rzymu obraz Andrei Sacchiego. Opat Giuseppe Mondini był sekretarzem kardynała Pietra Vidoniego, najpierw nuncjusza w Polsce, potem protektora królestwa. Po jego śmierci 5 stycznia 1681 roku został w Rzymie agentem biskupa krakowskiego Jana Małachowskiego. Jan III Sobieski darzył go wielkim szacunkiem i zaufaniem. Zob. *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 137.

28 BAV, Barb. Lat., 6655, k. 229v. Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 169; M. Domin, *op. cit.*, s. 333–334; M. Górska, *op. cit.*, s. 64.

29 BAV, Barb. Lat., 6655, k. 165v. Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 145; M. Domin, *op. cit.*, s. 334.

30 BAV, Barb. Lat., 6655, k. 165v. Do edycji listu wkradł się błąd – zamiast „Firenze” pojawia się „Francia” („qualche lettera per Francia”). Zob. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 145.

31 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 23r. Por. M. Domin, *op. cit.*, s. 334.

32 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 25v.

33 BAV, Barb. Lat., 6655, k. 195r. Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 155.

beriniego (najwcześniej w pierwszych dniach grudnia, ponieważ pocztę z Rzeczypospolitej dostarczano do Rzymu w ciągu około czterech tygodni), ten 19 listopada napisał, że dowiedział się od malarzy, iż dostali polecenie wyjazdu na początku przyszłego miesiąca, a to oznacza, że nie zdążą wziąć lekcji u „G. (?) Del Po”<sup>34</sup>. Dodał, że będą musieli uzupełnić swoje wykształcenie w Wenecji, co może okazać się mniej kosztowne<sup>35</sup>. Najwyraźniej doszło do nieporozumienia, o powrocie malarzy bowiem król dał znać kardynałowi w liście z 17 listopada, dziękując mu za roztoczoną nad nimi opiekę<sup>36</sup>, Talenti zaś w liście z 23 listopada poinformował go, że wysłał już paszporty i dane kontaktowe, aby młodzieńcy – zgodnie z ustaleniami – mogli opuścić Rzym 2 stycznia<sup>37</sup>. Ostatecznie ich wyjazd opóźnił się. W wiadomości z 9 stycznia kardynał wspomniał sekretarzowi królewskiemu, że malarze czekają na papiery podrózne oraz nadmieniał, że chcieliby odwiedzić Lombardię, by podnieść swoje kwalifikacje, co jego zdaniem byłoby dla nich bardzo korzystne, zważywszy na postępy, jakie już poczynili, a także na ich zaangażowanie w naukę wzmaganą przez wzajemną rywalizację<sup>38</sup>.

Identyfikacja niedosłego nauczyciela stypendystów królewskich, najpierw zwanego przez kardynała „Pietro Del Po”, a następnie „G. (?) Del Po”, nastęrcza trudności. Wydaje się pewne, że młodzieńcy zetknęli się zarówno z Pietrem Del Po (1616–1692), jak i jego synem Giacomem (1654–1726), członkami Akademii Świętego Łukasza. Pierwszy z nich zasłynął jako malarz i grafik, ale wiadomo o nim również, że „era anche d’ingegneria, e d’architettura assai intelligente” oraz podejmował się bliżej nieokreślonych prac projektowych<sup>39</sup>. Także Giacomo Del Po trudnił się głównie malarstwem, jednak po przeprowadzce do Neapolu w 1683 roku ważne miejsce w jego aktywności zawodowej zajmowało projektowanie scenografii teatralnych<sup>40</sup>. Dodajmy, że w 1681 roku Pietro del Po prowadził w Akademii Świętego Łukasza kurs perspektywy, natomiast Giacomo – anatomii<sup>41</sup>. Problemy interpretacyjne stwarzają słowa „primario

34 Nie można również wykluczyć, że przed nazwiskiem architekta znajduje się napisana w nietypowy sposób litera S, skrót od tytułu „signor”.

35 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 38r.

36 BAV, Barb. Lat. 6622, k. 109r. Por. *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 137.

37 BAV, Barb. Lat., 6655, k. 201v. Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 159. Według M. Domin „Jan III gotów był szczerze obdarzyć inżyniera del Po, jednakże musiał zmienić plany, gdyż już w połowie grudnia 1682 r. wezwał stypendystów, by na początku stycznia wyruszyli w drogę powrotną”. Zob. M. Domin, *op. cit.*, s. 334.

38 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 41v. Por. M. Domin, *op. cit.*, s. 334.

39 L. Pascoli, *Vite de’ pittori, scultori ed architetti*, t. 2, Roma 1736, s. 95.

40 B. De Dominici, *Vite de’ pittori, scultori ed architetti napoletani*, t. 3, Napoli 1742, s. 515; G. M. Galanti, *Napoli e contorni*, Napoli 1838, s. 267.

41 ASSL, sygn. 45, Libro delle resolutioni e decreti, k. 91v. Por. M. Karpowicz, *Jerzy Eleuter Siemiginowski...*, s. 16.



ingegnere dei Tartari” użyte w odniesieniu do Pietra (?) Del Po<sup>42</sup>. Gdyby z omawianej korespondencji nie wynikało, że mowa o architekcie teatralnym, można by uznać, iż kardynał miał na myśli *ingegnere primario*<sup>43</sup>, czyli inżyniera wojskowego sprawującego nadzór nad pracami fortyfikacyjnymi w służbie Tatarów (wł. *tartari*) czy raczej Imperium Osmańskiego. Można by również przypuszczać, że chodzi o nadwornego inżyniera-architekta któregoś z przedstawicieli arystokratycznej rodziny Imperiali Tartaro (*vel* Tartari)<sup>44</sup>. Niestety, kwerenda biblioteczna nie przyniosła potwierdzenia dla żadnej z tych hipotez.

Podczas pobytu w Rzymie malarze „otrzymali wiele uprzejmości” („hanno ricevuto molti piaceri”) ze strony polskiego szlachcica Marcina Berteskiego („nobil Martino Berteschi polacco”), o czym wspomina Sobieski w liście z 15 stycznia 1684 roku, zwracając się do Barberiniego o udzielenie mu protekcji<sup>45</sup>. Kardynał odniósł się do sprawy po blisko trzech miesiącach: poinformował, że zanim dotarł do niego królewski rozkaz, wspierał Berteskiego w jego staraniach o przyjęcie do lekkiej jazdy w gwardii papieskiej, które jednak okazały się bezskuteczne ze względu na niewielką liczbę wakatów i preferencje papieża, przedstawiającego swoich poddanych wywodzących się z ubogiej szlachty nad obcokrajowców<sup>46</sup>. O Marcinie Berteskim oraz relacjach łączących go z malarzami królewskimi brak bliższych informacji.

Nie wiadomo, kiedy dokładnie młodzieńcy opuścili Rzym. Najpóźniej w kwietniu 1683 roku przybyli do Wenecji, być może – zgodnie z wcześniejszymi planami – odwiedzając po drodze Florencję i Lombardię. Wszystkie wzmianki na temat ich podróży powrotnej w korespondencji Barberiniego dotyczą przestępstwa, którego mieli paść ofiarą. W liście z 5 maja Tommaso Talenti poinformował kardynała, że w okolicach Rimini z przewożonego statkiem bagażu artystów zostały skradzione dwie bardzo piękne kopie malarskie („due quadri copiatì belli assai”) i poprosił w ich imieniu o interwencję u miejscowego gubernatora<sup>47</sup>. Szczegóły sprawy znamy dzięki listom protektora Polski z 2 czerwca i 2 lipca, skierowanym do rezydującego w Rawennie kardynała Lorenza Raggiiego, legata papieskiego w Rumunii, oraz z 3 czerwca – do Talen-

42 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 23r. Por. M. Domin, *op. cit.*, s. 334.

43 G. Grassi, *Dizionario militare italiano*, t. 3, Torino 1833, s. 308.

44 Ród Tartaro, o początkach sięgających XI wieku, w XIV wieku przyjął nazwisko Imperiali. Zob. B. Minichini, *Notizie storiche del marchese Michele Imperiali Francavilla*, Napoli 1868, s. 5–10.

45 BAV, Barb. Lat. 6622, k. 155r. Por. *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 145; M. Domin, *op. cit.*, s. 333. Zważywszy, że w omawianej korespondencji spotykamy się z zapisem „Potoschi” czy „Branischi”, być może chodzi o nazwisko „Berdecki”. Żaden z wariantów nazwiska nie figuruje w herbarzach szlachty polskiej.

46 BAV, Barb. Lat. 6650, k. 173v. Por. *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 256.

47 BAV, Barb. Lat. 6655, k. 268v.

tego i kardynała Marca Gallia, biskupa Rimini, a także listom, które 29 maja oraz 5 i 12 czerwca wysłał do Barberiniego Antonio Bassani, dyrektor poczty królewskiej w Wenecji<sup>48</sup>. Już po przybyciu Polaków do Wenecji dotarły tam skrzynie z ich obrazami, wysłane drogą morską z Pesaro. Odebrawszy je, stwierdzili, że podczas transportu zostały otwarte, a ponadto brakuje dwóch dzieł, w których wykonanie włożyli szczególnie dużo pracy z myślą o zaprezentowaniu ich królowi. Okazało się, że statek z powodu niebezpieczeństwa musiał zawinąć do portu w Rimini. Ładunek trafił do komory celnej i to tam – zdaniem kapitana – najpewniej doszło do kradzieży. Barberini zwrócił się do kardynała Raggiiego, by ten wtrącił do więzienia poborcę celnego Cardia i wszczął przeciwko niemu proces za bezprawne otwarcie skrzyń adresowanych do króla Polski oraz przywłaszczenie obrazów<sup>49</sup>. W trakcie śledztwa stwierdzono, że podczas wieloletniej pracy tego urzędnika nigdy nie zginęło. Zwrócono również uwagę, że pokrzywdzeni powinni dostarczyć dowody na to, że zaginione dzieła znajdowały się na statku. Tymczasem okazało się, że nikt tego nie może potwierdzić, ponieważ zamknęli skrzynie bez obecności świadków. Co więcej, w liście do kardynała Gallia, Barberini wspomina, że owe płótna nie były wyszczególnione w deklaracji sporządzonej przez opata Giuseppe Mondiniego<sup>50</sup> i spedytora, którzy nadali skrzynie na statek w porcie w Pesaro, te zaś młodzieńcy otworzyli nie przy odbiorze, lecz w swoim lokum i zgłosili kradzież dopiero po kilku dniach. Barberini za pośrednictwem opata Mondiniego wezwał ich do dostarczenia dowodów potwierdzających „preesistenza e deficienza dei quadri”<sup>51</sup>. 2 czerwca napisał do kardynała Raggiiego, że poborca celny z Rimini powinien zostać wypuszczony z więzienia, bo za uwłczenie czci króla polskiego już wystarczająco odpokutował, a na rozstrzygnięcie sprawy kradzieży może oczekiwać na wolności, pozostając jednak pod nadzorem. Po miesiącu Barberini poprosił o zniesienie tego środka zapobiegawczego, ponieważ malarze wyjechali do Polski, nie dostarczając żadnych dowodów na to, że skradziono ich dwie najwybitniejsze kopie.

Wyważony sposób, w jaki protektor Polski pisał o sprawie zaginionych dzieł kontrastuje z emocjonalnym tonem listów Antonia Bassaniego. Dyrektor poczty królewskiej w Wenecji z oburzeniem informował, że malarze bezprawnie odebrali z portu skrzynie, a następnie, po tym jak zgłosili brak dwóch płócien, uchylali się od wskazania świadków, którzy

48 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 80v–82v, 89v; BAV, Barb. Lat., 6667, k. 220r, 226v, 228r. Perypetie malarzy pokrótce opisała M. Domin, powołując się jedynie na list Barberiniego do Talentiego z 3 czerwca. Zob. Domin, *op. cit.*, s. 334–335.

49 Do więzienia trafili również zatrudnieni w komorze celnej tragarze. Zob. BAV, Barb. Lat., 6650, k. 82v. (list do kardynała Raggiiego).

50 Zob. przypis 27.

51 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 82v.

mogliby to potwierdzić<sup>52</sup>. Tym samym nie mógł dostarczyć kardynałowi Raggiemu dowodów na zaistnienie kradzieży. Jeśliby mu wierzyć, jeden z polskich artystów rzucił drugiemu w twarz, że obrazy nie zagięły podczas transportu, lecz zostały przez niego sprzedane. Tuż przed wyjazdem z Wenecji mieli domagać się od królewskiego urzędnika pożyczki w wysokości 50 *ungheri*, której ten im odmówił. W drodze powrotnej do ojczyzny Szymonowicz i Reisner zatrzymali się w Wiedniu, gdzie – jak ustalił Erik Duverger – 23 czerwca 1683 roku wystąpili o zwolnienie z opłaty celnej za obrazy przeznaczone dla króla Jana III<sup>53</sup>. W polskiej historiografii sztuki utrwalił się pogląd belgijskiego badacza, że sprawa dotyczyła dzieł zakupionych w naddunajskiej stolicy<sup>54</sup>, jednak w świetle korespondencji Carla Barberiniego należy przyjąć, iż chodziło o prace własne malarzy, które wieźli ze sobą z Italii.

Ze względu na potwierdzoną archiwalnie obecność artystów w Wiedniu w połowie 1683 roku, Mariusz Karpowicz w monografii Szymonowicza z 1974 roku najpierw stwierdza, że „przyjmowana dotychczas data jego powrotu, rok 1685, może zatem ulec przesunięciu wstecz”<sup>55</sup>, a następnie – iż malarz wrócił do kraju około 1684 roku, wcześniej odwiedzający Paryż<sup>56</sup>. Trzydzieści lat później warszawski uczyony uznaje za możliwy pobyt Szymonowicza we Francji jedynie przed jego podróżą do Rzymu<sup>57</sup>. Teza, iż obydwaj malarze królewscy z Wiednia udali się do Polski, wyrażona wprost przez Pawła Migasiewicza i Tadeusza Bernatowicza<sup>58</sup>, znajduje swoje potwierdzenie w listach z 30 czerwca i 3 lipca.

52 BAV, Barb. Lat., 6667, k. 220r, 226v, 228r.

53 Österreichisches Staatsarchiv, Finanz- und Hofkammerarchiv, Hoffinanz Bücher, 953, Protokoll Expedit – 1683, k. 496v–487r: „Johann Reißner und Georg Szymonowicz, beede König[liche] Hoffmahler, halten an vmb freypassiren der vor Ihr König[liche] May[estät] in Polen mitführend Mahlerei. Jenen Kay[serlicher] Hauptmault Beamten alhier waß Sye hiebey zu erinnern vermanten, umb fordsamben bericht“. E. Duverger, *Le commerce d'art entre la Flandre et l'Europe centrale au XVII e siècle. Notes et remarques*, w: *Evolution générale et développements régionaux en histoire de l'art. Actes du XXIIIme Congrès d'Histoire de l'art Budapest 1969*, red. G. Rózsa, t. 2, Budapest 1972, s. 176. Upzejmie dziękuję dr Aleksandrze Barwickiej-Makule za pomoc w odczytaniu i właściwej interpretacji przytoczonej zapiski archiwalnej.

54 M. Karpowicz, *Jerzy Eleuter Siemiginowski...* s. 20; R. Sulewska, *op. cit.*, s. 40; M. Heydel, *op. cit.*, s. 293; P. Migasiewicz, *Reisner...*, s. 383; *idem*, *Siemiginowski...*, s. 422; T. Bernatowicz, *op. cit.*, s. 165–166; K. Kolendo-Korczak, *op. cit.*, s. 467.

55 M. Karpowicz, *Jerzy Eleuter Siemiginowski...*, s. 20. W rzeczywistości T. Mańkowski, na którego powołuje się M. Karpowicz, podaje, że Szymonowicz najprawdopodobniej powrócił z Rzymu w roku 1684 lub 1685. Zob. T. Mańkowski, *Malarstwo na dworze Jana III*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, t. 12, 1950, nr 1–4, s. 228.

56 M. Karpowicz, *Jerzy Eleuter Siemiginowski...*, s. 22. Możliwość, że Szymonowicz z Wiednia udał się do Paryża dopuszczają również R. Sulewska i K. Kolendo-Korczak. Zob. R. Sulewska, *op. cit.*, s. 39; K. Kolendo-Korczak, *op. cit.*, s. 467.

57 M. Karpowicz, *Stypendiści królewscy w Rzymie...*, s. 109.

58 P. Migasiewicz, *Siemiginowski...*, s. 422. T. Bernatowicz, *op. cit.*, s. 165–166.

W pierwszym, Talenti – dziękując w imieniu króla za zabiegi podjęte przez Barberiniego w Rimini w celu odzyskania obrazów – poinformował go, że malarze powinni już byli dotrzeć do Wiednia, gdzie mieli otrzymać rozkaz natychmiastowego wyjazdu do kraju<sup>59</sup>; w drugim, kardynał-protektor napisał do legata papieskiego w Romanii, że z Wenecji młodzieńcy wyruszyli do swej ojczyzny<sup>60</sup>.

Z zaprezentowanych materiałów archiwalnych wynika, że Jan III Sobieski nie tylko sfinansował podróż swoich malarzy do Rzymu, ale również – za pośrednictwem kardynała Carla Barberiniego – od początku 1682 roku systematycznie monitorował czynione przez nich postępy. Purpurat wydatnie wspierał artystów w rozwoju ich kunsztu, umożliwiając im kopiowanie dzieł sztuki z kolekcji swojej i swego brata czy podejmując zabiegi, aby architekt, którego wskazali, przyjął ich na naukę. Zastanawiające jest, dlaczego monarcha poprosił kardynała-protektora Akademii Świętego Łukasza o roztoczenie opieki nad młodymi malarzami dopiero ponad pół roku po tym, jak ten został mianowany protektorem Polski. Zagadką pozostaje również, kim był Marcin Berteski i w jaki sposób wspomagał królewskich stypendystów. Nie można wykluczyć, że dalsza kwerenda w zespole Barberini Latini, zawierającym 65 wolumenów korespondencji dotyczącej spraw polskich, przyniesie kolejne informacje na temat pobytu Jerzego Szymonowicza i Jana Reisnera w Italii.

59 BAV, Barb. Lat., 6655, k. 292v. Edycja listu zawiera błędy – zamiast „Rimini” jest „Bernini” („per la recuperazione a Bernini dei quadri” oraz „ben presto un ordine parte” zamiast „tengono ordine partir”). Zob. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 203.

60 BAV, Barb. Lat., 6650, k. 82v.

sygn. 6622, *Lettere italiane di Giovanni III Sobieski scritte dal 14 settembre 1674 al 12 dicembre 1685 ai Cardinali Francesco e Carlo Barberini*

k. 37r List Jana III Sobieskiego do kardynała Carla Barberiniego z 12 listopada 1681 roku.

Por. *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 122.

Fino al tempo della felice memoria del signor cardinale Vidoni, presemo resolutione di spedir due giovini nostri pittori costì, acciò che frequentando coteste accademie di virtuosi, ed ammirando i quadri i più preziosi, havessero modo di perfetionarsi nel loro essercizio, e poichè pensiamo di lasciarli in Roma anche per qualche tempo, bramando li medesimi l'honore del patrocínio di Vostra Signoria Illustrissima che speriamo in conformità della benignità sua solita vorrà compiacersi d'accordarglielo, anzi il favor che noi speriamo ricevere sarà anche maggiore se si contenterà far permetter alli medesimi pittori di cavar qualche copia dei quadri della sua galleria, le quali doveranno servire per noi medesimi. In tanto auguriamo a Vostra Signoria Illustrissima ogni prosperità.

k. 74r List Jana III Sobieskiego do kardynała Carla Barberiniego z 18 lutego 1682 roku.

Por. *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 130.

La benignità di Vostra Signoria Illustrissima ci era a sufficienza manifestata, senza che ce ne desse nuovi contrasegni col accogliere con tanta bontà sotto il suo patrocínio li due giovini nostri pittori, facendoli anche lectio di perfetionarsi al prospetto delle sue preziose gallerie, e si come tutti questi effetti della somma gentilezza di Vostra Signoria Illustrissima sono da noi connotati agli altri favori che di continuo riceviamo, così studiamo anche le occasioni di darle prove più che certe della nostra affettuosa e cordial gratitudine, ed Le desideriamo infinite prosperità dal Cielo.

k. 109r List Jana III Sobieskiego do kardynała Carla Barberiniego z 17 listopada 1682 roku.

Por. *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 137.

Se ne ritornano i nostri due pittori di costì doppo esser restati longo tempo honorati del patrocínio di Vostra Signoria Illustrissima e ricevuti molti altri contrasegni della sua innata gentilezza, onde non habbiamo voluto che partino di costì senza contestarne di tutto ciò noi medesimi a Vostra Signoria Illustrissima quell'affettuosa gratitudine che giustamente si deve alla sua gran bontà, et al suo merito. Desideriamo oltre ciò congiunture di darle prove della nostra regia propensione, e senza più Le auguriamo ogni prosperità dal cielo.

k. 155r List Jana III Sobieskiego do kardynała Carla Barberiniego z 15 stycznia 1684 roku.

Por. M. Domin, *op. cit.*, s. 333, przyp. 9; *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 145.

Nel tempo che i due nostri pittori Scimanovicz e Rizner hanno dimorato costì, hanno ricevuto molti piaceri dal nobil Martino Berteschi polacco, onde per far conoscere la sodisfattione che habbiamo delli medesimi, assicuriamo Vostra Signoria Illustrissima che se si compiacerà accor-

61 Zachowano oryginalną interpunkcję, pisownię (np. *perfetionarsi, honore, doppo, teatrale, ingegnere, mosaichi*) oraz oboczności (np. *giovane / giovine, costituire / constituer*).

dar il suo gran patrocinio al istesso nobile Berteschi farà a noi un singolar favore e sarà da noi registrato tra gli altri che di continuo riceviamo. Intanto a Vostra Signoria Illustrissima preghiamo dal cielo somme contentezze.

sygn. 6649, *Lettere (registro) sugli affari di Polonia scritte dal 31 maggio 1681 al 25 luglio 1682 dal cardinale Carlo Barberini*

k. 89 List kardynała Carla Barberiniego do Jana III Sobieskiego z 14 stycznia 1682 roku.

Por. *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 224.

Solamente ora sono stati a darmisi a conoscere i due giovini pittori che Vostra Maestà ha ordinato stiano qui a studiare, et havendomi presentata la benignissima sua lettera dei 12 di novembre passato io li ho accolti con quell'amore che da me si deve a chiunque ha l'honore di vivere sotto la sua real protettione. Ho fatto, che siano mostrati loro tutti i quadri, e statue che sono nella mia habitatione, et in quella del principe di Palestrina, mio fratello, servitore pur egli di sommo ossequio della Maestà Vostra, acciò che possino eleggere quel che più loro aggrada per copiarlo, e continuare i loro studii. Hanno eletto per hora di copiarne alcuni, nei quali farò che usino ogni maggior diligenza per mandarli a suo tempo alla Vostra Maestà, onde riconosca il loro profitto, et unirò alle dette copie qualche altro testimonio della mia riverentissima osservanza, della quale la lontananza, e la mancanza delle occasioni mi ha ritardato di renderne prima gli attestati. Posso bene asserire, che i detti giovani si mostrano molto applicati, perché essendo io protettore dell'accademia dei pittori in occasione di essermi trovato all'ultima accademia tenutasi ai giorni passati, Giorgio Simonovic uno di essi si portò così bene, che ne ottenne il primo premio, e con mia somma consolazione veddo anche i loro disegni fatti per loro studio, che fanno sperare una ottima riuscita, e perciò si rendono capaci della continuazione delle grazie della Maestà Vostra, alla quale mentre io rendo ossequiosamente le mie per quelle si degna a me compartire, resto con fare humilissima riverenza.

k. 139r List kardynała Carla Barberiniego do Tommasa Talentiego z 11 lipca 1682 roku (fragment)

Hanno questi giovini pittori fatta qualche altra copia per loro studio dei quadri, che ho in casa. Sentirò quando voglino partire per poter rendere a Sua Maestà qualche piccolo testimonio del mio ossequio, o delle mie obbligazioni.

sygn. 6650, *Lettere (registro) sugli affari di Polonia scritte dal 27 luglio 1682 al 25 maggio 1688 dal cardinale Carlo Barberini*

k. 16r List kardynała Carla Barberiniego do Tommasa Talentiego z 5 września 1682 roku (fragment)

(...) se i padri [gesuiti – M.S.-S.] non la [una cassa con il quadro di Andrea Sacchi – M.S.-S.] portano, io sarò imbarazzato per mandarla, perché ne nonche potranno portare i pittori, i quali non faranno poco a portare alcune copie di diversi quadri, che ho fatto fare da loro nella mia galleria per loro studio, acciò che Sua Maestà possa vedere il loro profitto. L'altra copia della Madalena di Guido Reni fu mandata con i mosaici dall'abbate Mondini (...)

k. 23r List kardynała Carla Barberiniego do Tommasa Talentiego z 10 października 1682 roku (fragment). Por. M. Domin, *op. cit.*, s. 334, przyp. 15.

I pittori, che son qui mi ricercorno di passar qualch'uffizio con un tal Pietro del Po, primario ingegnere dei Tartari, ne io lasci di farlo subito con trovar disposizione d'insegnarli come forestieri, poiché per altro non si sarebbe indotto, ma si dichiarò di voler buona mercede, e stimo, che ne habbino scritto costà. Se vorranno essere dal mio architetto, che non è degl'inferiori, io farò che sia fatto loro ogni cortesia, ma essendo la professione delle prospettive e delle machine una particolare intelligenza, io non so se potrà essere del profitto, che vorrebbero, l'insegnamento del predetto architetto; con tutto ciò io mi offerirò loro, perché riconoschino la premura, che ho, che Sua Maestà resti servita. Intanto seguitano lo studio, e di continuo si trattengono a copiare li miei quadri.

k. 25v List kardynała Carla Barberiniego do Tommasa Talentiego z 23 października 1682 roku (fragment)

Si fece l'accademia de' pittori, et il più giovane di questi pittori regii hebbe il premio de' suoi studii. Lo raccomanderò col compagno a chi essi desiderano per approfittargli di qualche cosa, onde possino tornare più habili al servizio di Sua Maestà.

k. 38r List kardynała Carla Barberiniego do Tommasa Talentiego z 19 listopada 1682 roku (fragment)

I pittori dicono di haver havuto ordine di partire nel principio del futuro mese, e non havendo perciò più tempo di farsi imparare dal G. (?) del Po, che voleva un certo, e sicuro assegnamento, dovranno approfittarsi in Venezia di quel che loro manca, e forse l'impareranno con minore spesa.

k. 41v List kardynała Carla Barberiniego do Tommasa Talentiego z 9 stycznia 1683 roku (fragment)

Questi pittori regii aspettano i recapiti per mettersi in viaggio, essi vorrebbero trattenersi qualche altro tempo in Lombardia per rendersi tanto più habili a servir Sua Maestà et io crederei che fusse veramente espediente, perché hora stanno nel perfezionarsi, e tornerebbero huomini grandi per l'applicazione, che hanno allo studio, facendo ognuno a gara di superare il compagno.

k. 80v–81r List kardynała Carla Barberiniego do Tommasa Talentiego z 3 czerwca 1683 roku (fragment)

Subito che i regii pittori mi fecero sapere essere stati levati in Rimini i due quadri dentro le loro casse, io ne scrissi sensatamente al signor cardinale legato di Romagna, il quale per honorarmi fece immediatamente il gabelliere, e condurre nelle prigioni segrete di Ravenna, ordinando intanto rigorosissimo processo contro di lui, che tuttavia sta carcerato; ma per esattissime diligenze usate non si è potuto costituire inter reos, non solo perché non vi è alcuna prova che habbia commesso tal mancamento, ma non si è potuto ne pur giustificare la preesistenza e deficienza dei predetti due quadri, poiché nè quando essi chiusero le casse vi furono testimonii che vedessero individualmente mettervi i predetti due quadri, nè quando le apersero in Venezia, hanno mandato prova che vi mancassero, ma solamente doppo haverle portate in casa, et apertele da se, si dessero qualche giorno appresso che i quadri mancassero; si che richiedendo la tela giudiziaria, che ad essi soli non si presti piena fide, si dovrà per necessità, e per giustizia scarcerare il gabelliere, il

quale per altro giustifica la sua buona qualità in genere col mostrare che in molti anni che è stato il gabelliere mai è mancato cos'alcuna nella sua dogana, e che in quel punto medesimo che vi capitorno le casse dei pittori, ve ne andorno molte altre, dove stavano cose preziose, e pur a niuno mancò cos'alcuna; si che escludendo la presunzione che sia solito a delinquere, resterà questo negozio in sospiro con piena speranza di rihavere i quadri. Io con tutto ciò ho rescritto al signor cardinale legato, che dovendosi scarcerare il gabelliere, lo faccia obbligare a sicurtà per poter ripigliare il processo qualunque volta si giustificasse il suo mancamento e di tutto questo ho fatto che l'abbate Mondini renda informati i pittori con sua lettera.

k. 82 List kardynała Carla Barberiniego do kardynała Gallia z 2 czerwca 1683 roku  
(fragment)

Partirono molte settimane sono per Venezia due giovini pittori polacchi, che il Re di Polonia haveva mantenuti in Roma per farli aprofitare, e dentro due casse chiusero tutte le opere fatte da loro, tra le quali erano due quadri che con più studio dei altri havevano fatto con intenzione di presentarli a Sua Maestà, et arrivati prima in Venezia che vi giungessero le casse, aspettarono il parone<sup>62</sup>, al quale in Pesaro erano state consegnate, et arrivato furono subito a trovarlo per farsi le clare come seguì. Scrissero qui che aperte immediatamente le dette due casse, si avvidero che vi mancavano li detti due quadri, e che passatene doglianze col parone anche per haver trovate tutte le altre robbe maltrattate, quello raccontasse loro il pericolo in che era stata la sua barca, e che essendo perciò state portate alla dogana di Rimini tutte le robbe, ivi erano state aperte le casse, et in conseguenza poteva credersi che fussero stati levati i quadri. A questo avviso io stimai di scrivere al signor cardinale Raggi dolendomi con Sua Eminenza non solo che i quadri fussero mancati nella sua giurisdizione, ma che i gabellieri havessero havuto ardire di havere in si poco rispetto il nome del Re di Polonia, e questo è stato il caso per il quale ho più stimato di risentirmi per il dispiacere che può havere Sua Maestà che di essa si sia tenuto poco conto, il che non può negare il gabelliere di Rimini di haver mancato qualunque si sia per altro il concetto, che si habbia di lui circa la fedeltà. Si compiacque il signor cardinale Raggi doppo usate le diligenze per fondare la processura di ordinare la carcerazione del gabelliere, ma perché era necessaria qualche maggior giustificazione per costituirlo reo, mi avvisò di fargli haver prove della preesistenza e deficienza, e per questo io diedi l'ordine che si sollecitassero e si mandassero a Sua Eminenza per non far soverchiamente patire qua nelle carceri il gabelliere, che pure ha meritato qualche nostrificazione in far aprir le casse dirette al Re, ma apprendendo io hora che possa bastare la pena datagli per questo motivo, riscivo al signor cardinale legato, supplicando di far rilasciare il carcerato, ma con sicurtà rispetto al delitto per quando venisse meglio giustificato.

k. 82v List kardynała Carla Barberiniego do kardynała Raggiiego z 2 czerwca 1683 roku  
(fragment)

Mi avvidi pur io che nell'attestazione fatta dall'abbate Mondini, e dal Girolamo Solemni spedizioniere di Roma mancava l'individuazione dei due quadri tolti ai pittori regii polacchi, e perciò scrissi che bisognava meglio giustificarlo, onde havesse potuto Vostra Eminenza compartire ai medesimi la giustizia. Vostra Eminenza si è degnata per honorarme di far tutte le diligenze possibili per rinvenire il furto, ma se non si dilucida meglio da Roma la preesistenza e deficienza dei quadri, io la supplico di non far più lungamente patire nella prigione né il gabelliere Cardio, né i facchini

62 W dialekcie weneckim „padrone”, czyli „właściciel”.



della dogana, che potrebbero rilasciarsi con sicurezza per quel caso che si fondassero meglio gl'indizii per renderli rei.

k. 89v List kardynała Carla Barberiniego do kardynała Raggięgo z 3 lipca 1683 roku  
Non vedendosi, che i due pittori regii polacchi mandino alcuna giustificazione del furto dei quadri, anzi sentendosi che da Venezia siano partiti per Polonia, resta a me qualche scrupolo di far star più sotto sicurezza il Cardio gabelliere di Rimini. Perciò sono a supplicar Vostra Eminenza a fargliene la grazia, che da me sarà ricevuta, come le altre con accrescimento di obbligazioni et a Vostra Emminenza bacio humilmente le mani.

k. 173v List kardynała Carla Barberiniego do Jana III Sobieskiego z 8 kwietnia 1684 roku (fragment). Por. *Corrispondenza tra Giovanni III...*, s. 256.

Anche prima di ricever l'ordine di Vostra Maestà, mi haveva richiesto il nobil Martino Berteschi polacco di aiutarlo per una piazza di cavalleggero nella guardia di Nostro Signore, et io per il desiderio, che ho di aiutare tutti della nazione, havevo passato qualche ufficio a suo pro, ma con poco frutto per le poche vacanze, per gli molti impegni che vi sono e per il desiderio che ha Sua Santità di preferire a forestieri poveri gentilhuomini suoi sudditi. Vedrò in eseguitione de' suoi regii commandi se potrò in alcuna cosa giovargli, e lo farò volentieri per l'honore, che mi ha fatto meritare della benignissima lettera di Vostra Maestà alla quale fò humilissima riverenza.

sygn. 6655, *Lettere di Tommaso Talenti segretario intimo di Giovanni III Sobieski scritte dal 30 aprile 1681 al 25 dicembre 1683 al cardinale Carlo Barberini*

k. 68v List Tommasa Talentiego do kardynała Carla Barberiniego z 12 listopada 1681 roku (fragment). Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 94–95.

Li due pittori che Sua Maestà prende la confidenza di raccomandare a Vostra Eminenza sono sia Rizner, e Giorgio Scimomovicz virtuosi assai, e spera che a quest'ora possino essersi perfettionati di molto. Sua Maestà li porta affetto perché ama e conosce pitture e ne fa scielta delle più rare.

k. 153v–154r List Tommasa Talentiego do kardynała Carla Barberiniego z 5 sierpnia 1682 roku (fragment)

Ho significato a Sua Maestà ciò che Vostra Eminenza si degna scriverci circa li regii pittori, e del pensiero generoso di Vostra Eminenza di volere con occasione del ritorno di quelli di mandarle qualche memoria del suo affetto.

k. 165v List Tommasa Talentiego do kardynała Carla Barberiniego z 9 września 1682 roku (fragment). Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 145.

Desidera Sua Maestà che i suoi pittori restino costì fino a gennaio e per ciò recorre alla benignità di Vostra Eminenza acciò gli honori di farle conoscere qualche architetto teatrale che intendi bene le prospettive e le machine acciò che se ne ritornino con qualche pratica anche di tal professione. Quando poi dovranno mettersi in viaggio si li manderà li passaporti necessarii e si ricorrerà di nuovo al patrocinio dell'Emminenza Vostra acciò che gli honri di qualche lettera per Firenze per farli vedere ciò che vi è di buono in quella città.

k. 195v List Tommasa Talentiego do kardynała Carla Barberiniego z 8 listopada 1682 roku (fragment). Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 155.

Rende Sua Maestà per mezzo mio cordialissime grazie della cura e del patrocinio che si degna accordare a cotesti suoi pittori e quanto al signor Po sia sicuro che haverà trovata una generosa ricompensa da Maestà Sua.

k. 201v List Tommasa Talentiego do kardynała Carla Barberiniego z 23 listopada 1682 roku (fragment). Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 159.

Supplifico Vostra Eminenza a credere che Sua Maestà sia per godere all'estremo del honore reportato il pittor Rizner nella passata accademia et hormai la posta passata l'inviai tutti i recapiti col passaporto acciò secondo il concertato li due gennaio partino di Roma.

k. 229v List Tommasa Talentiego do kardynała Carla Barberiniego z 27 stycznia 1683 roku (fragment). Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 169.

Erano pure finalmente giunte qua le tre casse dei quadri e mosaichi spedite di costi per mare e solo devo dire a Vostra Eminenza reverentemente che la Maestà Sua non si puol a bastanza saziare d'ammirare la copia di Santa Madalena fatta dai suoi pittori.

k. 268v List Tommasa Talentiego do kardynała Carla Barberiniego z 5 maja 1683 roku (fragment)

Si lamentano i regii pittori di Venezia, che nel mare li sia stata aperta una cassa verso Rimini, e li siano stati levati due quadri copiati belli assai. Supplicano Vostra Eminenza prenda degnarsi di scrivere qualche cosa al governatore di Rimini acciò faccia fare qualche diligenza per vedere se si potranno ritrovare.

k. 292v List Tommasa Talentiego do kardynała Carla Barberiniego z 30 czerwca 1683 roku (fragment). Por. *Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti...*, s. 203.

Ho significato alla Maestà Sua le diligenze che Vostra Eminenza si è degnata fare per la recupe-razione a Rimini dei quadri, che i regii pittori adducevano haver persi e Sua Maestà ne è restato appagatissimo. Li medesimi pittori devono hormai esser giunti in Vienna, di dove tengono ordine partir subito a questa volta.

sygn. 6667, *Lettere autografe di Antonio Bassani ministro delle Poste di Polonia in Venezia scritte dal 24 maggio 1681 al 23 luglio 1683 al cardinale Carlo Barberini*

k. 220 List Antonia Bassaniego do kardynała Carla Barberiniego z 29 maja 1683 roku (fragment)

Circa li pittori dirò ingenuamente a Vostra Eminenza Reverendissima che io sarei pronto a far tutto, ma humilmente la supplifico restar informata, le casse erano a me dirette, nè dovevano li sudetti pittori me nesciente andare a riceverle, et aprirle, che non haverei mancato alle diligenze. Sono andati alla dogana, le hanno aperte, e venero poi a molestarsi meco della mancanza. Io ricorsi a tre magistrati mi fu risposto legalmente, che vi vuol prova, onde incaricai li sudetti pittori di ritrovare li testimonii presenti all'aprir delle casse dove era la robba maltrattata e la mancanza, le diedi il mio cameriere secco loro, ma giunti alla Piazza di S. Marco dissero che havevano im-

pegni con amici di recreatione e che io dovevo come servitore del Re andare alla fatica e spese. Veramente in questi ultimi periodi vi sarei anco andato se bene non volentieri, ma non so nè chi ricercare, nè da chi addimandare la traccia di questo fatto.

k. 226v List Antonia Bassaniego do kardynała Carla Barberiniego z 5 czerwca 1683 roku  
(fragment)

L'emminentissimo Raggi mi rimproverà dover io render conto se li pittori reggi non hanno mandato le prove della mancanza dei quadri. Gran sventura. È qui non posso tacere che il secondo dei pittori dice su'la faccia del primo, che li quadri non mancano, e furono venduti dall'altro, e quanto più con il Sr. Baron Tassis li constringiamo a dar li testimonii, perché io li farò esaminare me ne rispondono se nonchè io lo devo fare, nè so chi, nè dove ricercarli, e questi ancora partono disgustati di me, perché non ho havuto cinquanta ungheri da prestarli. Segua ciò che vuole a Dio volentieri mi libero da tali sventure (...).

k. 228r List Antonia Bassaniego do kardynała Carla Barberiniego z 12 czerwca 1683 roku  
(fragment)

Dio buono che sfortuna è questa! L'emminentissimo Raggi mi sgrida perché li pittori non hanno provate le proprie incombenze. Sa Dio, sanno questi eccelentissimi magistrati, sa il baron Tassis, e tanti altri testimonii, come li hebbi assetti e costretti perché le faccino le medesime. Patienza mi tocca provarle tutte.

## Opracowania

- Bernatowicz T., *Jan Reisner w Akademii św. Łukasza. Artysta a polityka króla Jana III i papieża Innocentego XI*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 68, 2020, nr 4, s. 159–191.
- De Dominicis B., *Vite de' pittori, scultori ed architetti napoletani*, t. 3, Napoli 1742.
- Domin M., *Jerzy Szymonowicz (Siemiginowski) i Jan Reisner (Riesner) – stypendyści Jana III Sobieskiego w Rzymie*, w: *Amicissima. Studia Magdalenae Piwocka oblata*, red. G. Korpala et al., Kraków 2010, s. 331–336.
- Duverger E., *Le commerce d'art entre la Flandre et l'Europe centrale au XVIIe siècle. Notes et remarques*, w: *Evolution générale et développements régionaux en histoire de l'art. Actes du XXIIe Congrès d'Histoire de l'art Budapest 1969*, red. G. Rózsa, t. 2, Budapest 1972, s. 157–181.
- Galanti G. M., *Napoli e contorni*, Napoli 1838.
- Gębarowicz M., *Młodość i pierwsze prace Jerzego Eleutera Szymonowicza Siemiginowskiego*, Lwów 1925.
- Górska M., *Zbawca Europy. O graficznych tezach gloryfikujących Jana III Sobieskiego*, Warszawa 2017.
- Grassi G., *Dizionario militare italiano*, t. 3, Torino 1833.
- Heydel M., *Reisner Jan*, w: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.). Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 8, red. U. Makowska, K. Mikocka-Rachubowa, Warszawa 2007, s. 293–294.
- Karpowicz M., *Jan Reisner – zapomniany malarz i architekt*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 21, 1959, nr 1, s. 70–83.
- Karpowicz M., *Jerzy Eleuter Siemiginowski malarz polskiego baroku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1974.
- Karpowicz M., *Przyczynki do działalności Jerzego Eleutera Szymonowicza-Siemiginowskiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 17, 1955, nr 2, s. 255–263.
- Karpowicz M., *Stypendyści królewscy w Rzymie*, w: *Primus inter pares. Pierwszy wśród równych, czyli opowieść o królu Janie III*, red. D. Walawender-Musz, Warszawa 2013, s. 108–114.
- Kolendo-Korczak K., *Siemiginowski Szymonowicz Jerzy Eleuter*, w: *Słownik artystów polskich i w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.). Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 10, red. U. Makowska, Warszawa 2016, s. 466–475.
- Mańkowski T., *Malarstwo na dworze Jana III*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, t. 12, 1950, nr 1–4, s. 201–288.
- Migasiewicz P., *Reisner Jan*, w: *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz et al., Warszawa 2016, s. 382–384.
- Migasiewicz P., *Siemiginowski (Szymonowicz Eleuter) Jerzy*, w: *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz et al., Warszawa 2016, s. 422–424.
- Minichini B., *Notizie storiche del marchese Michele Imperiali Francavilla*, Napoli 1868.

- Pascoli L., *Vite de' pittori, scultori ed architetti*, t. 2, Roma 1736.
- Platania G., *Le fonti per la storia d'Europa orientale: la Polonia e la Santa Sede*, w: *Gli archivi della Santa Sede come fonte per la storia moderna e contemporanea*, red. M. Sanfilippo, G. Pizzorusso, Viterbo 2001, s. 133–207.
- Platania G., *L'inedita corrispondenza di Jan III Sobieski e Carlo Barberini, cardinale protettore del regno*, „*Studia Wilanowskie*”, t. 22, 2015, s. 99–199.
- Sobczyńska-Szczepańska M., Pyzel K., *Jerzy Szymonowicz i Jan Reisner w Rzymie – obalenie mitów*, „*Biuletyn Historii Sztuki*”, t. 85, 2023, nr 1, s. 69–93.
- Sulewska R., *Jerzy Eleuter Siemiginowski (Szymonowicz)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 37, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 39–42.
- Ventra S., *L'Accademia di San Luca nella Roma del secondo Seicento. Artisti, opere, strategie culturali*, Firenze 2019.

### Źródła archiwalne

**Archivio storico di San Luca**, sygn. 45, Libro delle resolutioni e decreti fatti nelle congregazioni accademiche e generali delli signori accademici del disegno, pittori, scultori et architetti di Roma dall'anno 1674 sino a tutto il 1699, essendo segretario io Giuseppe Ghezzi pittore e cittadino ascolano.

**Biblioteca Apostolica Vaticana**, Barberini Latini:

sygn. 6622, Lettere italiane di Giovanni III Sobieski scritte dal 14 settembre 1674 al 12 dicembre 1685 ai Cardinali Francesco e Carlo Barberini;

sygn. 6649, Lettere (registro) sugli affari di Polonia scritte dal 31 maggio 1681 al 25 luglio 1682 dal cardinale Carlo Barberini;

sygn. 6650, Lettere (registro) sugli affari di Polonia scritte dal 27 luglio 1682 al 25 maggio 1688 dal cardinale Carlo Barberini;

sygn. 6655, Lettere di Tommaso Talenti segretario intimo di Giovanni III Sobieski scritte dal 30 aprile 1681 al 25 dicembre 1683 al cardinale Carlo Barberini;

sygn. 6667, Lettere autografe di Antonio Bassani ministro delle Poste di Polonia in Venezia scritte dal 24 maggio 1681 al 23 luglio 1683 al cardinale Carlo Barberini.

**Österreichisches Staatsarchiv**, Finanz- und Hofkammerarchiv, Hoffinanz Bücher, 953, Protokoll Expedit – 1683.

### Źródła drukowane

*Corrispondenza del Lucchese Tommaso Talenti segretario intimo del Re di Polonia con Carlo Barberini protettore del regno*, oprac. G. Platania, Viterbo 2004 (Acta Barberiniana 1).

*Corrispondenza tra Giovanni III Sobieski, re di Polonia con Carlo Barberini protettore del regno (1681–1696)*, oprac. G. Platania, Viterbo [2011] (Acta Barberiniana 2).

*Corrispondenza di Maria Kazimiera Sobieska regina di Polonia, con Carlo Barberini protettore del regno (1681–1699) e il soggiorno romano di una famiglia polacca in esilio*, oprac. G. Platania, Viterbo 2016 (Acta Barberiniana 3).

**MIROSLAWA SOBCZYŃSKA-SZCZEPAŃSKA**

<https://orcid.org/0000-0002-7249-1991>

Mgr historii sztuki (UWr), mgr filologii hiszpańskiej (UWr), lic. filologii włoskiej (UŚ), dr nauk humanistycznych w zakresie nauk o sztuce (UWr). Jej zainteresowania badawcze koncentrują się na sztuce nowożytnej w Europie Środkowo-Wschodniej, zwłaszcza architekturze i malarstwie monumentalnym. Profesor w Instytucie Nauk o Sztuce Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Tekst powstał z wykorzystaniem środków na utrzymanie i rozwój potencjału badawczego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Kontakt: [miroslawa.sobczynska-szczepanska@us.edu.pl](mailto:miroslawa.sobczynska-szczepanska@us.edu.pl)